БЕЛАРУСКАЕ СТУДЭНЦКАЕ ЗГУРТАВАНЬНЕ

КРЫВІЦКІ СЬВЕТАЧ



ВУЧЫСЯ
ПРАЦУЙ
і
ЗМАГАЙСЯ

МЮНХЕН
1946

//

Kryvicki Švietač

//

ORHAN BIEŁARUSKAHA STUDENCKAHA ZHURTAVANNIA - MIUNCHEN

Miesiačny časapis studenckaje moładzi.Vychodzič na pravoch rukapisu.

Hod III./Nr.12 Studzień - Luty - Sakavik 1947 Cana 5 RM

Try Daty

x x
x

"VAJUJ,NARODZIE, ZA SVAJO ČAŁAVIEČAJE I NARODNAJE PRAVA" - - było apošnim zvarotam Kastusia Kalinoŭskaha z-pad šybienicy da biełaruskaha narodu, taho narodu,dla jakoha ŭ ramantyčnym paryvie jon kinuŭsia ŭ bieznadziejnaje zmahańnie, a siońnia voś biasstrašna ŭkładaŭ hałavu ŭ katniuju piatlu.

Heta było 10 sakavika 1864 h.

83 hady tamu nazad... Na marazianyja akovy čužackaje zimy, skoŭvaŭšyja nacyjanalnyja siły, upali pieršyja pramieńni sakavika narodnaha adradžeńnia.



x x
x

"VIERU,BRACCY,U NAŠU SIŁU VIERU U VOLI NAŠAJ HART"- - upeŭniena ščviardžaje Ciotka ad imia našaniŭcaŭ pačatku XX st.

I hetaj viery, hetaj siły voli nia mohuč padarvač tajučyja pad ciažaram zmahańnia fizyčnyja siły jaje,až pakul tyfus nie pierasiakaje,poŭnaha samaachviarnaha addańnia Baćkaŭščynie, žyćcia, bo-ž čałaviek jošč tolki čałaviek.

5-ha lutaha 1916 hodu pamierła ad tyfusu A.Paškievič.

31 hod tamu nazad, u lutym...Choč zmabilizavanyja dla raspravy siły voraha lutavali nad krajinaj, ŭ hetaj "Viery ŭ voli našaj hart" čułasia pradviešnie nacyjanalnaha adradžeńnia.

x x
x

"MY, RADA BIEŁARUSKAJ NARODNAJ RESPUBLIKI, SKIDAJEM Z RODNAHA KRAJU APOŠNIAJE JARMO DZIARŽAŬNAJ ZALEŽNAŠCI, JAKOJE BYŁO NAKINUTA RASIEJSKIM CARYZMAM NA NAŠ VOLNY I NIEZALEŽNY KRAJ.
AD HETAHA ČASU BIEŁARUSKAJA NARODNAJA RESPUBLIKA ABVIAŠČAJECCA NIEZALEŽNAJ I VOLNAJ DZIARŽAVAJ." -

- abviaščaje ŭsiamu śvietu, jak pravamocny, bo vybrany na I -ym USIEBIEŁARUSKIM ŽJEŽDZIE, pradstaŭnik Biełaruskaha narodu - Rada Biełaruskaj Narodnaj Respubliki.

Heta było 25 sakavika 1918 hodu.

29 hod tamu nazad... I usiaho tolki praz 54 hady pašla hierojskaj

śmierci paŭstanca-Kastusia nastupiła pradviešnie nacyjanalnaha adradžennia.

Nažal, pašla pradviešnia sakavika, nie nadyjšoŭ burlivy maj narodnaje viasny - zdabyćcio niezaležnaści Biełarusi.

...bo choć mocnaj była ŭsienarodnaja vola, nažal, nie chapała zbroji...

Jasinski

Akt 25-III-1918 h.

Bolšašć ludziej užo zdaŭna pierastała vieryć u niazvyčajnyja zdarenni, zdetranizavaŭšy ŭ samaŭpeŭnienaści vyšejšyja siły, ad jakich mahło-b pachodzić usio niedasiažnaje čałaviečamu rozumu.

Jašče tolki paciarpieŭšyja za praŭdu, zachavali pierakanannie ŭ mahčymašć cudaŭ.

Ale dužyja hetaha švietu užo ad niapamiatnych časoŭ pastavili samyja siabie na sudzdziaŭ padziejaŭ, namahajučysia adnačasova zachapić u svaje ruki kiravannie žyćciom.

I čaho-ž dasiahnuli jany, uzniaŭšy siabie na ŭzrovień bahoŭ? Ŭładu svaju skiravali suproć svajho-ž brata-čałavieka. Rozum svoj pryśviacili paniavolenniu bližnich. Vaładarstva svajo abapiorli na biažlikich turmach i kryvioj aznačyli jaho miežy.

I ŭsio-ž dryžać na svajim pasadzie hetyja samazvanyja bahi! Uściaž niespakojnyja!...

Bo zdarajucca cudy!

A najvialikšy cud heta paŭstannie ź miortvych.

I nia tolki ŭ časy vialikaha Halilejca, imia jakomu Iisus, ustavali pachavanyja z mahiłaŭ, ale dźvie tysiačy hadoŭ pašla, stałasia niešta bolš vydatnaje - vyjšaŭ z mahilnaj ciemry cely biełaruski narod.

Ci-ž nia cud heta, ci nia sprava vyšejšych siłaŭ?

Užo ad pačatkaŭ historyji ašočvali nas narod varožyja sily. Nia s siłaj, dyk chitraściu ŭziaŭšy ŭreśćie nad jim vierch, jany na praciahu niekalkich stahodzdziaŭ nie škadavali ničoha, kab ścierci hety narod z ablićča ziamli, kab źniščyć jahonuju apryčonašć. Pieramanuli na svoj bok viadučyja ŭ toj čas slaji nasielnictva. Vyhnali z uradaŭ, z knižnych balonak jahonuju movu. Vieru na't zrabili svajoj. Imia nacyjanalnaje zrabavali. Aśmiajali, apahanili, raschapali usio našaje - tvory našaha duchu i ciela, na't našuju dušu. I na mahilach našych słaŭnych dziadoŭ spraŭlali biassoramnaje hulbišča, niaslaviačy usio, što našym honaram, śviatyniaj było...

I usio-ž my paŭstali! Nasupierak złydniam! Śvietu ŭsiamu zajavili, što žyviom, što žyć budziem, što zmahajemsia za svajo isnavannie, što pieramožam!...

Ci-ž nia cud heta?

Bo tolki cudam być moža, kali nasupierak usim dužym hetaha švietu jich z matematyčnaj dakładnaściu vyličanym sposabam dziela našaje zhuby, my nie zahinuli.

29 hadoŭ tamu nazad Bielaruski Narod vyjaviŭ svaju volu da haspadarščviennaha žyćcia. 25 sakavika 1918 hodu była abvieščana Niezaležnašć Bielaruskaj Narodnaj Respubliki. Pašla doŭhaha zaniapadu adradziłasia iznoŭ Bielaruskaje Haspadarstva.

Tamu, što vorah nie dasiahnuŭ hlyboka zachavanaj dušy narodu! Tamu, što nia źniščyŭ lubovi da daŭnich tradycyjaŭ!

Dzieła hetaha ad jahonych udaraŭ my mahli samleč, ale nie pamierci! I naš narod uściaž mahutny!

Dzie-ž krynicy taje žyvoje vady, što trymaje nas pry žyčci? Adkul biaručca zapasy siłaŭ da zaciataha, žorstkaha zmahańnia? U čym zaruka našaje pieramohi?

Heta vobrazy Rodnaha Kraju, adzinaha takoha na śviecie, dzie stavili my pieršyja kroki, dzie, jak kaža Kanstancyja Bujła "...pieršy raz paznała ščaście, ślazu niadoli praliła". Heta huki rodnaje movy u hutarcy, prostaj sumnaj piešni. Movy, jakoju maci kazała nam piasčotnyja, kachanyja słovy. Movy, jakoju my vykazvali svaje pačučci. Heta zarosłyja chmyžniakom sielskija mohiłki, dzie pachavana stolki sercu darahich blizkich. Heta svojski, zrazumieły, niepaŭtorny sposab žyćcia. Heta nadzieja na lepšaje zaŭtra. Na budučyniu, što idzie, što pryjdzie. Na biesklapotnyja hulni razjaśnienych uśmieškaj dziciačych tvarykaŭ. Na dabrabyt i supakoj. Heta žadańnie žyć pavodle ustanoŭlenaha, zvyčnaha ładu. Być haspadarom, a nie parabkam u svajoj chacie.

I jašče...

Adharni pažoŭkłyja listy daŭnich letapisaŭ. Uspomni padziei minułaha i ty zrazumieješ...

Z addali viakoŭ hladziać na ciabie byłyja pakaleńni, tvaje prodki. Prostyja skazy śvietčać ab jich učynkach. A miž radkoŭ vyčytaješ jašče šmat čaho. Paznaješ, što dla ciabie jany žyli, tvaryli, zmahalisia i z dumkaj ab tabie pamierli. Pačuješ ty vialiki abaviazak, jaki tabie zastaŭsia pa jich u spadčynie i niaraz dakor, kali ty synam błudnym staŭsia...

Niama siłaŭ, zdolnych z usim hetym zmahacca!

A pakul my adčuvajem u dušy, u našych sercach nakazy minułaha, žyviom sokami našaje ziamli, pakul idziom za klicam budučyni - my niepieramožnyja!

I tamu jašče zdarajucca cudy!

Siańnia tut, na vyhnańni, my syjšlisia, kab uspomnič adnu z najvydatniejšych padziejaŭ našaj historyji - Abvieščańnie Niezaležnaści Bielarusi.

25 -ha sakavika 1918 hodu paŭstała Niezaležnaja Bielaruskaja Narodnaja Respublika. Na karcie Europy znoŭ zarysavalisia, ściortyja na praciahu dvuch stahodzdziaŭ miežy Bielaruskaha Haspadarstva.

I tamu uspaminajučy hety dzień, my pavinny siahač pamiaćciu nia tolki da pary adnaŭleńnia našaha haspadarščviennaha isnavańnia, ale i uvaskrašač pierad vačyma usio jaho minułaje. My pavinny uśviedamlač ciahłašč, łučnašč, paśladoŭnašč usich formaŭ Biełaruskaha Haspadarstva ad najdaŭniejšych časoŭ. U advarotnym vypadku my hublajem mahčymašč spraviadlivaj aceny značańnia Aktu 25-ha Sakavika, zychodzim na niebiaspiečnyja, bludnyja ściežki.

My možam z honaram hlanuč na usio słaŭnaje tysiačahadovaje minułaje Biełaruskaha Haspadarstva i jahonaha nośbita Biełaruskaha Narodu. Nia usie narody majuč za saboju tak vydatnyja balonki historyji. Najdaŭniejšyja histaryčnyja śvietčańni pierakazvajuč nam užo viestki ab isnavaušych u toj čas formach haspadarščviennašci siarod plamionaŭ z jakich paŭstaŭ Biełaruski Narod. Jašče da prybyćcia Varahaŭ, mieli hetyja plamiony svajich sobskich kniazioŭ. Niaŭkviečanaja histaryčnaja praŭda zapiarečvaje hetkim čynam, achvotna padchoplenaj niamieckimi pisakami lehiendzie, što dzieła ustanaŭleńnia pa-

radku siarod uschodnich slavianaŭ, hetyja apošnija paklikali ŭ svoj kraj hiermanaŭ.
Ale i Varahi, zachapiŭšy ŭładu nad uschodnia-słavianskimi ziemlami, vidač nie pierastupali ničym uzroŭniu miascovaha nasielnictva, kali na praciahu adnaho, ci dvoch pakaleńniaŭ biaz śledu ŭ jim rastapilisia. Adnak, ad varažskich kniazioŭ robicca prykmietnym značny zvarot u haspadarščviennym žyčci slavianaŭ. Kniažaja volašč stajecca nie radavoj arhanizacyjaj, ale užo haspadarščviennym arhanizmam u razumieńni blizkim da sučasnaha. U vyniku hetaha na biełaruskich ziemlach pačynaje vyznačacca niekalki asiarodkaŭ takoha razvićcia. Nakolki mocnymi byli užo tahdy śviedamašč apryčonaści, ciaha da niezaležnaści i pačuccio pryviazanaści da svajho haspadarstva, symbalem jakoha byŭ svoj kniažy rod, ščvierdzić mohuč padzieji daŭnich vojnaŭ pamiž biełaruskimi kniastvami dy Kijeŭskaj Rusiu.
Na čale hetaha peryjadu biełaruskaj historyji stajač Połackaje, a pobač jaho Smalenskaje i ŭreście Turava-Pinskaje kniastvy.
Nia tolki adnak dziela svaje vajskovaj mahutnaści, ci vieličyni abšaru slaŭny hetyja kniastvy. Praŭda, brali prystupam pałačanie hordy "Gospodin Vielikij Novgorod" i miacy niaraz skryžoŭvali z kijeŭlanami. Nie adnojčy smalanie rażbivali tataraŭ.
Ale pobač z rostam mahutnaści, jašče chutčej pavyšaŭsia ŭzrovień kulturnaha i haspadarčaha žyccia biełaruskich kniastvaŭ, jakija, darečy budzie skazač, byli pamiž saboj u tak ciesnaj suviazi, što nia było-b abmyłkaj razhladač jich, jak adno celaje. Paŭtorvač tut viedamyja paŭsiudna vyniatki z padručnikaŭ historyji zusim nia ŭ poru. Ale dziela padtryma'nnia hetych čvierdžańniaŭ uspomnim takija imony, jak Jefrasiniji Połackaje, Klima Smalačiča, Aŭraama Smalenskaha, smalenskich kniazioŭ Raścisłava i Ramana Raścisłavičaŭ, a taksama Kiryły Turaŭskaha - imiony, da jakich nia treba ničoha dadavač. Adznačym dabiahajučyja 820 -ja uhodki zasnavańnia smalenskaje akademiji. Uspomnim, ab isnavaŭšych užo na pačatku 12 -ha stahodzdzia na Biełarusi jepiskopijach, a pajmienna ŭ Połacku, Turavie i Smalensku. Šmat čaho možna jašče dadač siudy, ale ŭvažaju, što na't padadzienyja tut śviečańni dastatkovyja, kab kožny z nas adčuŭ pašanu da hetaje bliskučaje pary našaje historyji.
Što-ž datyčyč haspadarčaha boku, dyk dziela častkovaha prynamsi jaho ahladu, najkaryśniej było-b mahčyma, zahłybicca pry nahodzie ŭ archivy Hanzy i paznajomicca choč ž niekalkimi handlovymi ŭmovami biełaruskich kniazioŭ ž niamieckimi kupcami. Jašče ab adnym nielha zabyvacca, heta ab nutranym ładzie našych kniastvaŭ. Nia było tam, praŭda, pisanych kanstytucyjaŭ, ale šmat jakomu z sučasnych h.zn. demakratyčnych haspadarstvaŭ možna było-b uziač za uzor ładžańni, praz jakija ŭvieś narod vykonvaŭ u sapraŭdanaści uładu ŭ krajinie i tyja pravy, jakimi karystaŭsia kožny hramadzianin, dy na't čužyniec. My dalokija ad hurra-patryjatyzmu, ci ad ślapoje pachvały daŭnaści. Usio skazanaje žjaŭlajecca staranna razvažanym i biassumlıunym. I adnak nielha pazbycca zachapleńnia, schavač chvalavańnie, što my naščadki hetaje minulaści.
Ale adhornim jašče dalejšyja bałonki historyji. Stupim u ... novuju paru našaje haspadarščviennaści. Nad Połackam navisła pahroza - z adnaho boku niamieckija ordeny, z druhoha niespakojnaja Žmudź. Na ŭschodzie Smalensk adbivaŭsia ad tatarskich zahonaŭ. U hety hrozny dla Biełaruskaha Narodu čas, kali daśiulešnija haspadarščviennyja asiarodki mahli zaniapaści, uvachodzić ŭ historyju novaja siła. Špaarsa pad nazovam Navahradzkaha, haloŭnaje pasla Vialikaje Kniastva Litoŭskaje. Na praciahu 50 -ci hadoŭ hetaje kniastva achapiła užo ŭsie

zachodnija ziemli Bielarusi i da taho Žmudž. Dalučennie Žmudzi bylo, vidać, prycynaj, dziela jakoj niezadoŭha stalica byla z Navahradku pieraniesienaja u Vilniu. Dziakujucy mudraj palitycy i vajskovym zdolnasciam Vialikich Kniazioŭ, Litoŭskaje Kniastva chutka stanovicca najbols mahutnym haspadarstvam na ŭschodzie Europy. Jahonyja prastory praz dva z palovaj stahodzdzi ŭsciaž pasyrajucca. Apraca karannych bielaruskich ziemlaŭ i Žmudzi, u druhoj palavinie 14 -ha stah. miežy kniastva abyjmajuć užo značnuju častku ŭkrajinskich, a jakraz. Kijeŭscynu, Valyn, Padolle, Čarnihaŭscynu i Noŭharad-Sievierskuju ziamlu. Na ŭschodzie hraničnyja kapcy stajać la Kalomny i Mažajsku. Noŭharad i Pskoŭ padpadajuć pad niepasredny ŭplyŭ Vialikaha Kniastva.

Zdavalasia-b nicoha nia zmoža ŭstajać suproć hetkaha volata. Adnak vonkavaja niebiaspieka stala ŭzrastaje. Na ŭschodzie paŭstaje novy, varožy palityčny centr - Maskoŭscyna. Nie pradčuvaŭ vidać Alhierd, stojačy pad scienami Maskvy, ubivajucy na znak pieramohi kopije svajo u maskoŭskija bramy, kolki biady pryniasie jana našaj krajinie, bo nie addaŭ-by maskoŭskim kniaziom nazad jich valadanniaŭ. Z poŭdnia nia scichajuć tatarskija naskoki. Z poŭnacy nasiadajuć sto-raz macniej niamieckija rycary.

Nia dziva tamu, što susiedniaja ž zachadu Polšča, razbitaja nutranymi niazhodami, vydavalasia Vialikamu Kniaziu Jahajle zusim nia hroznaj. I tamu jon adrazu pryjmaje vyciahnutuju palakami ruku, tym bols, što hetaja ruka daje jamu polskuju karonu, daje zdajecca mahčymasć ždziejsnić ambitnyja Jahajlavy namiery.

Tak dajšlo da škodnaha dla Bielarusi a ž joju taksama Ukrajiny, Žmudzi, Livoniji i Kurlandyji chaŭrusu, ž jakoha palaki chutka žviazali piatlu vuniji. I choć jašče Vialikaje Kniastva Litoŭskaje celyja dva stahodzdzi ŭtrymlivala svaju niezaležnasć, choć jašče siahnula pa pieramohi pad Hrunvaldam i Voršaj, usio-ž jahonyja asnovy byli zakranutyja i vonkava jašče doŭha macniejucy jano unutry chililasia da zaniapadu. Prycyny i chod hetaha zaniapadu ŭsim syraka viedamyja i ja nia budu nad hetym spyniacca.

1 -ha lipienia 1969 hodu farmalna pierastala isnavać asobnaje niezaležnaje bielaruskaje haspadarstva - Vialikaje Kniastva Litoŭskaje. Adnak skreslić na papiery našuju niezaležnasć bylo niedastatkova. Dziela hetaha tahačasnyja polskija kiraŭnicyja koly, staviać nastupnaj metaj sabie žniscyć usie slady niezaležnasci, jakija nasupierak vuniji jašče zastavalisia. Treba bylo zlamać nas jak narod. I nastup pacaŭsia...

Najbols zhubnymi vynikami, adbilasia na našym narodzie relihijnaje zmahannie. Uvodžanaja palakami silkom vunija, vyklikala niazlicanyja paŭstanni, sciahvala znoŭ i znoŭ maskoŭskuju intervencyju. Krajina patanula u nialadzie, kryŭdzie, u kryvi. Nia dziva tamu, što bielarusy chapalisia za kožnuju mahčymasć abarony suverennasci svajho haspadarstva. Adnej z takich sprobaŭ byŭ sajuz Janusa Radzivila sa Švedami. Nažal sam Radzivil zahinuŭ u vajnie, pasla švedy byli razbityja i na Bielarusi nastali jašče horšyja časy.

U 1697 hodzie, praz zabaronu ŭžyvannia bielaruskaje movy ŭva ŭradach byla zroblenaj niebiaspiečnaja sproba paklasci kaniec bieisnavanniu bielaruskaha haspadarstva. Ale anarchija, biasprauje padarvali asnovy nia tolki bielaruskaha haspadarstva ale i samoje Polscy.

Maskva nie zadavolilasia ŭmiašanniem uva ŭsie amal nutranyja spravy, ale pacaŭsy ad 1773 da 1795 hodu zaniala ŭsie ziemli Vialikaha Kniastva Litoŭskaha i supolna z Prusijaj i Aŭstryjaj pa-

dzialiła Polšču. Tak skončyŭsia hety peryjad našaj historyji dy pa-
-daŭsia žudasny nowy. Ale viarniemsia jašce...
Historyja Vialikaha Kniastva Litoŭskaha nia skončyłasia jahonym zaniapadam, ž jaje vyrastajuč karenni našaha adradžennia. U hetaj pary, choč pierastała isnavač niezaležnaje biełaruskaje haspadarstva, ale paŭstaŭ biełaruski narod. Vydavałasia-b paradoksam kali-b nia było na heta šmatlikich dovadaŭ. Z hetaje pary my vyniašli nia tolki stratu niezaležnašci, ale stvaryli ŭ joj svaju vysok kuju nacyjanalnuju kulturu, haspadarstviennyja padstavy, bajovyja daznanni. Paznali canu svajho sobskaha haspadarstva, zdabyli imknieńnie da vyzvalennia.
Ja mocna sumlavajusia, ci śviatkavali-b my siannia supolna uhodki 25 -ha Sakavika, kali-b nia było ŭ nas Franciška Skaryny, Vasila Ciapinskaha, Symona Budnaha, bratoŭ Mamoničaŭ i jich vydanniaŭ. Kali-b my nia mieli Lavona Sapiehi i Litoŭskaha Statutu.Kab jašče amal na pačatku XX -ha stah. my nia sudzilisia pavodle svajich daŭnich pravoŭ. Kab nia bylo šladoŭ pachodaŭ vojska Vialikaha Kniastva Litoŭskaha, kab nia pralilosia z varožych ruk stolki kryvi abaroncaŭ niezaležnašci i nutranoha paradku Vialikaha Kniastva. Kali-b nie stvaryli vorahi stolki supiarečnaściaŭ i stolki kryŭdy. Moža 25 -y Sakavik byŭ-by zvyčajnym dniom... Bo tahdy, mahčyma, nia było-b ideału niezaležnašci ŭ Biełaruskim Narodzie.
Tradycyja Vialikaha Kniastva Litoŭskaha,sproby adnaŭlennia jaho, tryvali až da pieršaje susvietnaje vajny.Vidač mocna uraśli jany u dušu biełaruskaha narodu.Navat pachavalniki biełaruskaj haspadarscviennašci - rasiejskija cary,jak Alaksandar I,pačynajuč układač prajekty adbudovy Vialikaha Kniastva Litoŭskaha pad svajoj apiekaj.
Napoleon,zaniaŭšy Biełaruš,zahadam z dnia I-ha lipienia 1812 h. abviesciŭ adnaŭlennie niezaležnašci Vialikaha Kniastva Litoŭskaha. Adnak,i hetym razam dola była suproč nas.Napoleonaŭskija vojski adychodziač niezadoŭha z Biełarusi,a pieramožnaja Rasieja zabyvaje ab svajich papiarednich planach.
Nastaje bieznadziejnaja para.Biełaruskaje intelihencyi niama, bo šlachta i mahnaty całkom užo spolščylisia,abo zrusyfikavalisia. Sialanstva stohnie u pryhonnym jarmie.U carkvie,u kaściele vyciahvajuuča pa biełaruskuju dušu prahavityja ruki.
Niaŭžo heta pahibiel!
O,nie!Staŭsia cud!
Niečakana prynosič viecier z Zachadu podmuchi ramantyzmu.I niavinna, niaprykmetna pačynajecca vialikaja sprava.Paru vieršaŭ,zapisanaja narodnaja piesienka,parodyja,viasiołaja [illegible] - voś pačatki.I na hetaj hlebie ŭzychodzič pyšny kołas.Prychodzič,jak odhałas minułaha,jak prarok budučyni - Kastuś Kalinoŭski.Jon kidaje zmaharny klič.
"Dziaciuki!..Ad maskala i panoŭ niama čaho spadziavacisia,bo jany nia volnašci,ahlumu i žʒdzirstva našaha chočuč... Nam volnašci treba nie takoj,jakuju nam car choča dači,nu jakuju my sami,mužyki,pamiž saboju zrobima...Stańma-ž družna,razam za našuju volnašč... A budzie u nas volnašč,jakoj nia było našym dziadom i bačkom."
Ale narod jašče zanadta zmučany,zahnany,źniasileny.Kali ŭ 1863 hodzie wybuchaje paŭstannie,biełaruskija rady jašče vielmi słabyja. Tamu maskalam ŭdajecca hetaje paŭstannie zdusyč. I hinie na šybienicy dyktatar Biełarusi i Litvy - Kastuś Kalinoŭski. Ale jašče z-pad sybienicy zaklikaje.
"Vajuj, narodzie, za svajo čałaviečaje i narodnaje prava, za svaju vieru, za ziamlu svaju rodnuju..."
Jaho nia stała... Znoŭ zapała ciomnaja noč. U 1867 hodzie vycho-

dzič zabarona biełaruskaha druku. Zdajecca zavaleny užo mahilny kamień nad Biełaruskim Narodam. Ale ŭ hety čas žjaŭlajecca Francišak Bahuševič i pačynaje bič tryvohu. I vidač nia ŭsio było zahublena.

Jak vulkan, z narodu vyryvajucca novyja siły. Usio bolej i bolej jich. Nia ŭ mocy užo rasiejski samaŭładca strymač biełaruskaje adradžeńnie. I adstupaje... Na Bačkaŭščynie, na dalokaj čužynie, dzie tolki jošč biełarusy kipič haračaja praca. Raście narodny ruch, svaja presa, knižki, biełaruskaja litaratura, muzyka, mastactva, palityčnyja arhanizacyji, navuka. I niečakana, jak hrom zjasnaha nieba ŭspałymniełasia ŭ 1914 h. vajna. Praklon, ci błahasłavienstva?

Vajennyja nadzieji, što niezadoŭha pačali adbyvacca na prastorach Biełarusi, pierapyniajuč u značnaj stupieni dziejnašč biełaruskich adradženčaŭ. Ale chutka užo pa abodvuch bakoch frontu idzie papiarednija praca. Biełaruskaja mova žjaviłasia iznoŭ u publičnym žyčci, u asvietnych i kulturnych ustanovach. Pasla karotkaje dezaryjentacyji i na rasiejskim boku ŭznaŭlajecca raniejšaja praca. Ažyvaje znoŭ imknieńnie da sobskaje haspadarščviennašci. Zrazu niaśmiełaje, jašče poŭnaściu nie skrystalizavanaje. Ale praz spróby jahonaje realizacyji rastuč daznańni, adkryvajecca šlach, jakim treba kročyč...

U 1915 h. paŭstała ŭ Vilni, z inicyjatyvy biełarusaŭ Kanfederacyja Vialikaha Kniastva Litoŭskaha, kudy apráča taho ŭvajchodzili letuvisy i inšyja nacyjanalnašci. Adnak Kanfederacyja nie dała nijakich vynikaŭ.

U 1916 h. na III kanferencyji narodaŭ u Lozanie biełarusy zajaŭlajuč svaje pravy i damahańni.

Kali ŭ 1917 h. vybuchła ŭ Rasieji revalucyja, 15 sakavika biełarusy ŭ Pieciarburzie ŭkładajuč rezalucyju, damahajučysia padziełu Rasiejskaje Impéryji na federalnyja respubliki. Chutka adnak biełarusy paznajuč, što spadziavacca možna tolki na sobskija siły, nikoli na dabradziejstvy. Na praciahu niekalkich miesiacaŭ biełaruski nastolki užo zmacnieŭ i pašyryŭsia, što treba było užo dumač ab skiravańni jaho u zhodnaje recyšča, stvareńni centralnaha aŭtarytetu, dziela vyrašeńnia nieadkładnych pytańniaŭ budučyni Biełaruskaha Narodu. Tamu stvoranaja ŭ kastryčniku 1917 hodu z pradstaŭnikoŭ biełaruskich vajskoŭcaŭ, delehataŭ roznych arhanizacyjaŭ i partyjaŭ Vialikaja Biełaruskaja Rada pastanaŭlaje sklikač Usiebiełaruski Kanhres. Patreba takoha kanhresu stałasia nieadkładnaj jašče i tamu, što nad Biełaruśsiu i nad Biełaruskim Narodam zaciažyła novaja niebiaśpieka.

Uładu ŭ Rasieji užo byli zachapili balšaviki, jakija niasučy na svajich štychoch susvietnuju revalucyju, hetymi-ž štychami dušyli usialakija prajavy nacyjanalnych vyzvolnych ruchaŭ.

Polskija absarniki, abapirajučysia na zarhanizavany ŭva ŭschodniaj Biełarusi korpus hen.Dowbur-Mušnickaha, nie chavali zusim svajich zachopnickich namieraŭ.

U hetkich abstavinach pačaŭ svaju pracu 15 śniežnia 1917 hodu Usiebiełaruski Kanhres. Žjaviłasia na Kanhres 1873 delehaty sa ŭsich bakoŭ Biełarusi. I choč jašče značnaja kolkašč delehataŭ apanovana rusafilskimi nastrojami, choč apanavaŭšyja užo Miensk balšaviki zbrojna zajmajuč budynak, dzie adbyvalisia pasiedžańni Kanhresu, nasupierak usiamu hetamu, Kanhres pryniaŭ pastanovu, u jakoj abviesciŭ Biełaruś respublikaj i vybraŭ z siabie Radu, pieradajučy joj adnačasova poŭnamoctvy na zmahańnie za biełaruskuju haspadarš-

čviennašč. Vyłučany z-pamiž siabroŭ Rady Kanhresu Vykanalny Kamitet, pieraimienavany pasla ŭ Narodny Sakratarыjat Biełarusi, staŭsia pieršym uradam Biełaruskaje Respubliki. Jon prystupaje da arhanizacyji biełaruskaje ułady ŭ krajinie. Vydajecca pieršaja ustaŭnaja hramata"Da narodaŭ Biełarusi". Zaviazvajucca pieršyja biełaruskija vajskovyja adzdzieły, paŭstaje haspadarščviennaу aparat.

Tymčasam mirnyja pieramovy ŭ Bierašci, dzie miž inšym prysutničała biełaruskaja delehacyja, zryvajucca i niamieckija vojski pačynajuć pasoŭvacca ŭ hłyb Biełarusi. 25 lutaha 1918 h. jany zajmajuć Miensk. Niemcy nie pryznajuć biełaruskaha uradu, ale nie ŭ stanie adnak pieraškodzić jahonaj dziejnašci.

9 sakavika biełaruski urad vydaje II ustaŭnuju hramatu, ustanaŭlajučy joju asnovy haspadarščviennaha ładu i pravy hramadzian Biełarusi. Dziakujučy naviazanaj suviazi z zachodnimi ziemlami Biełarusi i isnujučymi tam arhanizacyjami, Rada Usiebiełaruskaha Zjezdu pašyrajecca i pieraimianoŭvaje Vykanalny Kamitet u Radu Biełaruskaj Narodnaj Respubliki. U Radzie B.N.R. uzmacoŭvajucca niezaležnickija imknienni na't pradstaŭniki nacyjanalnych mienšasciaŭ prychilajucca da kancepcyji samastojnaha biełaruskaha haspadarstva. Sprycyniajucca da hetaha vydatna ŭsie hvałty nad nasielnictvam Biełarusi što čynilisia ŭsimi akupantami, nakidanyja siłkom paradki.

I voš na pasiedžanni Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki na dosvitkach 25 -ha sakavika 1918 -ha hodu Biełaruš była abviešcana Niezaležnaj Narodnaj Respublikaj. Nieadkładna była apublikavanaja III -ja ustanoŭčaja hramata nastupnaha žmiestu.

"Hod tamu nazad narody Biełarusi, razam z narodami Rasieji, skinuli jarmo rasiejskaha caryzmu, jakoje najciažej z usich prydušyła Biełaruš; nia pytajučysia narodaŭ, jon kinuŭ nas kraj u pažar vajny, jakaja dasčentu zrujnavala harady i vioski biełaruskija. Ciapier my, Rada BNR, skidajem z rodnaha kraju apošniaje jarmo dziaržaŭnaj zaležnašci, jakoje było nakinutaje rasiejskim caryzmam na naš volny i niezaležny kraj.

Ad hetaha času Biełaruskaja Narodnaja Respublika abviaščajecca niezaležnaj i volnaj dziaržavaj. Sami narody Biełarusi, u vasobie svajho ŭstanoŭčaha sojmu, pastanoviać ab budučych dziaržaŭnych suviaziach Biełarusi.

Na padstavie hetaha tracіać siłu ŭsie staryja dziaržaŭnyja suviazi, jakija dali mahčymašč čužomu uradu padpisać i za Biełaruš Traktat u Bierašci, što zabivaje našmierć biełaruski narod, dzielačy ziamlu jaho na častki. Na padstavie hetaha Urad Biełaruskaje Narodnaje Respubliki maje ŭvajsci ŭ znosiny z zacikaŭlenymi staranami, zapapanavaŭšy jim pierahledziec tuju častku Bieraściejskaha traktatu, jakaja datyčyć da Biełarusi i padpisać mirnuju umovu z usimi vajavaŭšymi dziaržavami.

BNR pavinna abniać usie ziemli, dzie žyvie i maje ličbovuju pieravahu biełaruski narod, a ułašnie: Mahileŭščynu, biełaruskija časči Mienščyny, Vilenščyny, Horadzienščyny, Viciebščyny, Smalenščyny, Čarnihaŭščyny i sumiežnyja častki susiednich hubernijaŭ, zasielenych biełarusami.

BNR pacviardžaje usie tyja pravy i volnašci hramadzian i narodaŭ Biełarusi, jakija abviešanyja Ustaŭnaj Hramataj ad 9 -ha sakavika 1918 hodu.

Abviaščajučy ab niezaležnašci BNR, Rada jaje ŭskładaje svaje nadzieji na toje, što ŭsie lubiačyja volu narody pamohuć biełaruskamu narodu ŭ poŭnaj miery ždziejsnić jaho palityčna-dziaržaŭnyja ideały."

25 sakavika 1918 h. Miensk — Rada BNR

Hetym staŭsia najvialikšy cud. Pobač Polackaha i Smalenskaha kniastvaŭ, pobač Vialikaha Kniastva Litoŭskaha ŭ biełaruskaj historyji ŭzyjšła novaja para, jašče bolš vieličnaja. Hetym razam sam biełaruski narod, śviedamym uzdymam pastaviŭ sabie svoj haspadarščvienny budynak. Ale dasiahnuć hetaha my nie zmahli-b nia majučy za saboju tradycyjaŭ slaŭnych pałacaŭ i smalan, nia majučy vieličy Vialikaha Kniastva Litoŭskaha. Tady nia było-b cudaŭ.

I tamu ŭ dzień 25 -ha sakavika my ŭspaminajem nia tolki Abvieščańnie Niezaležnaści Biełaruskaje Narodnaje Respubliki, ale śviatkujem ahulnaje śviata našaj haspadarščviennaści, addajom taksama česć našym daŭnim kniastvam i duchu voli, niezaležnaści.

Chaj nam nie daviałosia jašče kančatkova ždziejśnič idealy 25. Sakavika. Nia treba źniaviervacca. My viedajem, što pieramoha praŭdy apłačvajecca doŭhim zmahańniem, kryvioju. Adnak musim ščvierdzič, što Akt 25 sakavika staŭsia zvarotnym punktam u našaj historyji. Śłady, vyniki jaho bačym u kožnaj działancy našaha nacyjanalnaha žyćcia apošnich 30 -ci hadoŭ, uva ŭsich kirunkach našaha vyzvolnaha zmahańnia, jakoje biazumoŭna zakončycca poŭnaj pieramohaj idealaŭ 25 Sakavika - ustanaŭleńniem Niezaležnaha Biełaruskaha Haspadarstva.

--------- ----------

Nia strašna nam bolš, što tam na Backaŭščynie lutuje vorah. Nia strašna nam vyhnančaja dola. My viedajem, što pierad nami śviecłaja budučynia. My viedajem heta tamu, što tam na śviatoj Biełaruskaj Ziamli, tut na vyhnańni, u ssyłkach, u turmach, dzie tolki raskidała dola biełarusaŭ - miljony sercaŭ bjucca adnym rytmam, miljony dušaŭ pałajuč adzinym supolnym polymiam - idejaj vyzvaleńnia. My viedajem, što praŭda pieramoža.

Viedajuč heta ŭsie tyja, što kladuč svajo žyćcio ŭ imia hetaj ideji, tyja, što niasuč dziela jaje muki, tyja, što układajuč jaje u svaje tvory i pracu.

I jana zakrasuje!...

Niedaloka toj dzień, kali Biełaruski Narod voźmie svaju dolu znoŭ u svaje sobskija ruki.

Kali śviatlo jahonaje slavy, zaśviecič jašče jaśniej, jak u daŭniaj Polaččynie, jak u Vialikim Kniastvie Litoŭskim.

Dakładajma-ž kožny svaju častku da hetaje vialikaje spravy.

My stvorym jašče šmat cudaŭ!!!

B.D.

Ścichnuč vichry, zacichnie para niepahodnaja,
Siły hroznyja ŭstanuč, akrepnuč k druhomu žyćciu,
Paniasucca, jak zvon, pieśni volnyja, rodnyja,
Apiavajučy dolu, niadolu, narodzie, tvaju.

Janka Kupała

(Biełaruščyna)

Alojza Paškievičanka - Ciotka.

"Jana ŭsiudy chacieła-b dumać ab narodzie, usiudy śnić svoj rodny kraj; pry hetym jaje dumki-pieśni vylivajucca ź vialikim paetycnym natchnienniem i asablivaj paetyčnaściu, jaje nacyjanalnyja i sacyjalnyja zadańni Baćkaŭščynie vykazany z nadzvyčajnym charastvom i chapajučaj za serca lubaściu."

M.Harecki

5 -ha lutaha spoŭnilisia 31 -ja ŭhodki śmierci paetki i pijanierki Biełaruskaha Adradžeńnia - Ałoizy Paškievičanki - Ciotki. Žyćcio i dziejnaść Ciotki - heta žyćcio i dziejnaść pałkaje zmaharki za lepšuju budučyniu svajho abiazdolenaha narodu ŭ zorstkich umovach akupacyji.

Radziłasia jana ŭ sialanskaj siamji ŭ Lidčynie. Skončyła himnaziju ŭ Vilni i vučyłasia ŭ Pietrahradzie na vyšejšych kursach Leshafta.

U 1904-5 h.h. pryjmała aktyŭny ŭdzieł u ruchu biełaruskaha rabotnictva ŭ Vilni i Novaj Vialejcy.

U rezultacie prašledvańniaŭ carskaj palicyjaj Ciotka vymušana była pierabracca ŭ tahačasnuju Aŭstryju. Tam jana pradoŭžvała studyji na krakaŭskim, a paśla lvoŭskim universytetach. Ceły čas znachodziłasia ŭ ciesnym kantakcie ź biełaruskim nacyjanalnym rucham u kraji: pasyłała hrošy, artykuły, vieršy, brała ŭdzieł u arhanizacyji biełaruskaje drukarni ŭ Lvovie, jakuju pierasłała paśla častkami pry dapamozie studenta Steckieviča ("Ahaniok") u Vilniu. Vyšła zamuž za litoŭca Kiejrysa i źmianiŭšy svajo proźvišča zmahła viarnucca ŭ kraj, dzie pradoŭžvała aktyŭnuju nacyjanalna-hramadzkuju i litaraturnuju pracu.

Pastupova pačała Ciotka padupadać siłami - zachvareła na suchoty.

U 1916 h. sałdatnia raźniasła pa Biełarusi tyfus. Ciotka kinułasia ratavać sialan i sama pała achviaraj epidemiji. 5-ha lutaha biazlitasnaja śmierć vyrvała jaje z radoŭ biełaruskich zmaharoŭ.

Piaru Ciotki naležać:

"Haŭryły z Połacka Skrypka Biełaruskaja", 1905. Lvoŭ.

"Napisaŭ Haŭryła Chrost na Svabodu", asobnyja vieršy ŭ praklamacyjach, "Našaj Doli", "Našaj Nivie", u kalandarοch, prazaičnyja apaviadańni ŭ "Maładoj Biełarusi", padručniki čytańnia dla dziaciej.

Ciotka razumieła paezyju jak srodak nacyjanalna-hramadzkaha ŭsviedamleńnia narodu, jak faktar, jaki maje niabyvały ŭpłyŭ na rozum i sercy, bo

U pieśni možna pieralici
Usio najlepša, najmilejša.
U pieśni možna dać piaruny,
Pieśniaj serca rvać na čaści...

Vieršy Ciotki jošč pakazčykam jaje nacyjanalnaj idealohiji,

jich nielha zaličyć da t.zv. "paeziji dla paeziji":

Chacieła-b byč ziarniom pšanicy,
Upašč na niuki vioski,
Załacicca biez miatlicy,
Dač chleb smačniejšy troški.
. . . .

Ukrašci sonca, znoŭ spušcicca
I bolš švietu ludziam dač,
Pryharnuč usio u darozie,
Kaplu ščašcia doli ŭlič,
Dumač usiudy ab narodzie,
Rodny kraj usiudy šnič...

"Maje dumki"

Z piakučym bolem na sercy adčuvaje Ciotka ciažkaje, biesprašvietnaje pałažennie narodu, asabliva biełaruskich žancyn:

Skolki bolu ŭ vačach chmurych,
Skolki skarhi z hub zbialełych,
Skolki srebra ŭ kosach hustych,
Skolki potu z ruk amlełych...

Oj kabiety, oj viaskovy,
Oj vy kvietki pryzaviaty!
Oj liłajki vy biaz movy,
Oj vy ptuški biaskryłaty!..

"Naša Niva" 1908 h. Nr.2.

U čas, kali narod, pakinuty i zabyty amal usimi, tanuŭ u ciemry i paniaviercy pad botam akupanta, Ciotka starajecca ŭlič u sercy "Vieru Biełarusa":

Vieru, braccy, ludžmi staniem,
Chutka skončym my svoj son
Na śviet Božy sybej hlaniem
Viek napiša nam zakon...
. . . .

Vieru, braccy, u našu siłu,
Vieru ŭ voli našaj hart.
. . . .

My nią z hipsu, my z kamiennia
My z zaleza, my sa stali.

Kali biełarusy adznačajucca takimi jakasciami, to:

"Para, braccy, parvač puty!"

- klíča Ciotka narod da zmahannia.
Zakliki da zmahannia za volu narodnuju asablivaj mocy nabyvajuč u "Chrešcie na Svabodu", jaki vyjšaŭ u čas padziejaŭ 1904-5 h.h.

Treba šrotu, bombaŭ, strelbaŭ,
Treba bič nam hetych šelmaŭ,
TTreba žlizač usich ministraŭ,
Biurakrataŭ - antychrystaŭ,

Mament nacyjanalny ciesna splatajecca z sacyjalnym, bo-ž hety žnienavidžany narodnymi huščami mahnat, biurakrat, zjaŭlajecca adnačasna čužyncom z čužoju movaju, psychikaj niezrazumiełymi i dalokimi biełarusu.

Słova paciechi niasie Ciotka rodnym tych, što pali za narodnyja ideały:

Nia płač, matula,
Nie siarduj tatul,
Što zabili Vincula,
Što nia pryjdzie adtul...

"Pad štandaram" z "Chrasta na Svabodu".

Nam, na čužynie, asabliva časta prypaminajucca słovy Ciotki "Z čužyny" (pisana ŭ Krakavie):

I dušna i ciesna - i serca samleła
Mnie tut na čužynie, zdalok ad svajich,
Jak ptuška na kryłach laciec-by chacieła,
Jak chvala na mory płyła-by da jich!

U toj čas, kali Ciotka zaniadužała na suchoty, jana pisała:

Hraŭ-by ja mnoha, dy sił nie chapaje,
I rviecca za strunaju strunka,
Choč piešnia jasce nie zamierła ŭdałaja,
Choč rodzicca dumka za dumkaj.

Hraŭ-by jammnoha, dy šmierč kaža - "hodzie!".

A.Navina (Anton Łuckievič) padaje nam ab hetym momancie: "Nia strach šmierci, nia bojažn utraty uciechaŭ žyccia stanovič trahedyju dušy Ciotki: jaje bujny temperament kirujecca tolki ŭ čysta hramadzkim napramku, i šmierč i chvaroba mučac piasniarku tamu, što jana čuje utratu sił da pracy".

Imia Aloizy Paškievičanki - Ciotki nazaŭsiody astaniecca ŭ sercach biełarusaŭ, jak imia paetesy-biełaruski, jakaja ŭsio žyccio addała słužbie Narodu i Baćkaŭščynie.

R.

Hej, piešni, hej, zvon Biełarusi zahnanaj!
Zajhrajcie paciechaj na rodnym zahonie,
Što užo niama bolej niavoli, kajdanaŭ,
I ludzi nia stohnuč, jak stohnuč siahońnia!

Janka Kupała

(Rodnyja piešni)

Ukryłyčnyja dni.

Naša ekzystencyja pad sučasnuju złaviesnuju paru - heta sucełny łancuh nierazumnych žartaŭ, jakija ładzič sabie z nas tułačaje žyccio, heta biazupynnaja bałučaja ironija, jakoju kožny božy dzień mučaje los nas, strcišych rodnuju ziamlu i chatu. U žycci-ž "biazdomnaha" studenta - čałavieka, jaki imkniecca ŭ čužym, varožym asiarodździ zdabyč viedy i fach, kab papoŭnič saboju rady addanych rodnaj spravie specyjalistych - u jahonym žycci takich žartaŭ i ironiji budzie nabols. Ale tak, jak nie ad siannia sapraŭdny studiosus jošč uvasableńniem viečnaj niastačy, dziravych čaravikaŭ dy vynasanaj vopratki i jak nie ad siańnia jon u hetaj niastačy, pad hałodny venter (što byccam studet libenter...) sumieje ščyra i sardečna rasśmiajacca ŭ vočy surovamu łosu - dyk nia dziva, što na žart i ironiju jon zaŭsiody znojdzie dastojny adkaz. Bo takim studentam, jaki viedaje čaho choča i kudy idzie, kirujuč nie prypadkovyja umovy ci abstaviny našych budniaŭ, a toje śviatoje połymia viery ŭ svaje maładyja siły, u svajo paklikańnie i maralnaje zabaviazańnie pierad narodam, viery ŭ mahutnašč viedy ŭ zmahańni za žyccioyyja šansy adzinki i hramady. Hety ahoń viery ŭ jaśniejšyja dni budučyni trymaje duch jaho na staroży, nie daje dramač, preč honič dumki niespakojnyja i ciahnie da pracy i dziejnaści. U pracy biare jon tuju hordujų peŭnašč całavieka, jaki idzie pa nialohkaj ale pravilnaj darozie žyccia, nie marnujučy sił i dzion maładości. Voś čamu, choč choład dy hoład, a jon usio-ž viesieł hety student-biadniaha... Jon viesieł, bo choč siańnia horka iranizuje nad jim žyccio - zaŭtra jon jamu dyktavač budzie zakony, jon jamu nadašč ton i formu. Voś čamu, jakija-b "žarty" nas jašče nie čakali - my nia prystaniem u poŭ darohi, my nia spynim maršu da śviatlejšaje doli, bo hety pachod i jaho ciažkašci stanoviacca našaj druhoj naturaj - u jich my čujem, što žyviem i raźvivajemsia. A tamu, choč niaraz padstupna złaja suhestyja padsiadzie zvonku, niaraz čornaja apatyja prallecca skroź markotnyja perspektyvy sučasnasci - nie załamač jim tych, chto nia straciŭ jašče viery ŭ siabie, chto pałažyŭ usio na kartu, nie astaviŭšy miesca ni času na chistańni.

Narmalna ŭ natury studenta i samaje ideji studium lažyč ciaha da znańnia i paznańnia - universytet daje mahčymašč vykryvač, paznavač i daskanalič metady i šlachi, na jakich dajecca zaspakojič heta "smaha" paznańnia - jakija viaduč "zasmahšaha" adepta viedy ŭ niaźviedamuju krajinu Praŭdy, dzie zajzdrasna ścierahucca tajny susvietu, žyccia i śmierci. Taki student z Božaje łaski, skažam, nie vehetuje ad semestru da semestru, nie "adrablaje" ekzamien za ekzamienam aby tolki bližej da taho dnia, kali budzie "zroblena" i taja doŭhačakanaja papieryna, što tak milahučna zaviecca dyplomam - nie, nie tamu jon vyrakajecca cichaha, biasturbotnaha žyccia biaždzielnika, nie na toje jon zhadžajecca niešci u achviaru navat svajo zdaroŭje. Užo bližej praŭdy budzie toj, chto skaža što studyjavańnie dla ludziej takoha zavodu jošč u niekatorym sensie sportam, (zaznačajučy tut-ža, što na vialiki žal u nas nie prydajecca hetamu słovu naležnaje vahi ni taho značeńnia, jakoje jano sabie zdabyło na Zachadzie). Tak, ale, skaža chtošci, kali całaviek biarecca za takuju pavažnuju spravu jak navuka, to chiba-ž nie dzieła hulni,(bo ciž nia tak my hladzim na sport, jak taki?) a ŭ pieršuju čarhu na toje, kab stvaryč dla siabie i svajoj siam-

ji nadziejny bazis dziela isnavannia na dalejšuju budučyniu. Voš tut i suk... Na dumku nasoŭvajecca adno cikavaje pytannie: Ci kožny palaŭnicy idzie na palavannie tamu tolki, što doma dzieci płačuć a žonka nia maje čaho varyć? Napeŭna nie. Ale kožny ž jich, kali jon usioj dušoj addany spravie i tamu jošč sapraŭdnym, a časta niedasiahalnym majstram svaje "achvoty" - u vyniku, viartajučysia stomleny z palavannia ŭsio-ž niešta pryniasie i radašć budzie ŭ chacie... Dyk voš, kali chto sapraŭdny "achvotnik" viedy - sprava jaho vyrušyć tolki na "palavannie" i "achvocicca" svabodna, nia viažučy siabie ni semestrami ni dyplomami, ani navat školnymi murami, a moža być peŭny, što stanie niedasiahalnym majstram svaje spravy i ab budučyni šmat hałavy jamu łamać nia prydziecca. Voš dzie toj suk, toj vuzioł, u jaki splatajucca realnyja ciažkija žycciovyja zadanni z ludzkoj psychikaj, asabliva maładniackaj. Šmat arhumentaŭ dajecca padšukać za i suprać zakranutaj hetta spravy. Usio-ž adno astajecca kančatkova biassprečnym: u pahoni za dyplomami my tracim z vaččy sutnasć usiaje prablemy, a mienavita, što dla našaje sobskaje budučyni (a moža i nia tolki sobskaje)..) patrebien nie dyplom, a znanni, fachovyja viedy i šyrokaja erudycyja z mahčyma ŭsiebakovym razviccioṃ. A što ŭsio heta časta nijak nie pakryvajecca z dyplomam - žyccio švietčyć niažbita. I ci-ž nia horkaja heta ironija losu, što jakraz my, bielarusy, pry takim palučym zapatrabavanni našaha hramadzkaha žyccia na intelihentnych, fachovych i tałkovych ludziej, pry usioj niastačy viadučaha, farmujučaha hetaje žyccio elementu - my nia viedajem časta, kudy dziavać našych dyplamavanych i tytulavanych... Razumiejecca samo saboju, što datyčyć heta daloka nia ŭsich našych pavažanych inžynieraŭ, daktaroŭ, mecenasaŭ etc., ž jakich nie adzin pakazvaje ŭ hramadzkaj pracy nieabydzionnuju kulturu, lubou da narodu, hart voli i duchu. Ale toj fakt, što jošč siarod jich ludzi, jakija u žycciovaj praktycy narodu akazalisia niapryhodnymi abo navat pieraškodnymi - niachaj budzie dla nas surovym memento na ŭsie časy. Nam patrebny ludzi, ludzi i tolki ludzi - silnyja volaj, ducham i ciełam, abznajomlenyja nia tolki z technična-cyvilizacyjnymi zdabyčami Zachadu, ale i ž jaho dziaržaŭna-palityčnaj, sacyjalnaj i ekanamičnaj prablematykaj, ž jaho vysokaj materyjalnaj kulturaj, asabliva-ž z tym ducham pasany svabody i prava, jakim jon tak daminuje nad Uschodam. Ale kab usio heta spaznać, zhłybić i zasvajić, treba šmat času i pracy, a jašče bolš taje achviary i "palavanniaŭ" nia tolki u muroch universytetu, ale ŭsiudy tam, dzie burlič navukovaje, kulturnaje, palityčnaje i ekanamičnaje žyccio.

Ahulna viadoma, što u całavieka aprača rozumu, jakim jon byccam kirujecca u žycci, jošč jašče vola, jakaja iznoŭ byccam maje vykonvać pasłuchmiana usie zahady rozumu, a bolš taho, jošč i serca z pačucciami, jakoje užo ničoha da hutarki nia maje, jak tolki padlahać biezapelacyjna rozumu i voli. Što u žycci jošč jakraz naadvarot - taksama viadoma ahulna. Funkcyja rozumu zvodzicca da roli niamiłaha daradnika, jakoha redka dapuskajecca da hołasu; vola - hetaja placiecca asalavieušy dzieści zzadu, bajučysia i słova pramović;a serca - voš jano i viadzie usiu muzyku, jano z pačucciami razam daje ton usiamu, trymajučy u ryzach rozum i volu. Ci jano dobra tak i ci jano tak pavinna być - nia viedajem... Moža i błaha. Adno vychodzim z faktu, što serca i pačucci sapraŭdy vałodajuć całaviekam. A što heta aznačaje? - heta značyć: siły što valodajuć sercam całavieka i jaho pačucciami, tyja siły kirujuć i jim samym. Jakija-ž siły vałodajuć bolšasciu z nas? Adnej z jich, jakaja daminuje bieskankurencyjna pakul, jošč ehajizm - siła złaja, nizkaja, varožaja dobramu sužycciu miž ludžmi i narodami, hamujučaja ŭsiaki prahres, Ale, pakolki ehajizm

jošč siłaj destrukcyjnaj, a nie kanstruktyŭnaj, dyk voš my i topčamsia na miejscy, jak sputanyja - chaciełasia-b, zdajecca, i što asiahnuč i čaho-b dabicca, dyk nijak nia možam... usio valicca z ruk, marnieje. U Usim adčuvajecca niejki fatalny bład-Irrtum, niejkaja nielahičnašč. Hetu pryncypovuju pamyłku my instynktoŭna vyčuvajem, nam krychu i soram, ale jasna zdač sabie ž jaje spravy niejak nia možam... A miž insym hałavałomka tut nie vialikaja: my za šmat dumajem ab svajoj budučyni, a za mała, ci navat ničoha dla jaje nia robim. Ale nia ŭ hetym jašče kryjecca koraň błudu, ž jakoha my, jak z začaravanaha koła, nijak vybracca nia možam. Prycyny ŭsiaho zła ляžač u tym, što my ŭ epochu, kali nia tolki adzinki, siemji ci bolšyja hramadzkija zhrupavanni, ale całyja nacyji a navat kantynenty nie ŭ siłach izalavana ŭładzič svoj byt, my usio-ž, kožny siabie, ŭvažajem za vołatau i uparta idziom da "svajho" ščaścia paadzinočku, dzikimi ściažynkami, zamiest trymacca hramady i z jaje vyhadaŭ čerpač svaje karyšci. Dzie-ž tut lohika: i hramada słabnie i my zabryli... što ni ŭzad, ni ŭpierad. A ŭ kančalnym raźliku chto-ž vychodzič z usiaho stratny, jak nia my sami..

Rada tut moža byč tolki adna: radykalna źmienicca usio tady, kali my pakiniem dumač tolki ab sabie, tolki ab svajim ščaści maleńkim, a vozmiemsia za rabotu, ci navuku, tuju-ž što i dasiul, ale ž jinšym nastaŭlenniem, źmianiŭšy kurs, kazaŭ toj, dla ščaścia našaha, usich biełarusaŭ. Ale na hetа patrabujecca vialikaja siła, jakaja apanavała-b našy sercy dy pačučci i stvaryła-b skutkoŭnuju kankurencyju ehajizmu, jaki dasiul jašče daminuje - siłaj takoj moža byč tolki addanašč i lubou da Narodu i Backaŭščyny, nia štučnaja ani vymušanaja, a volnaja, z ułasnaha razmysłu i pieražyvannia. Bo jak doŭha usio., da čaho prykładajemsia, robim tolki z hledzišča słavutaha "hramadzkaha abaviazku" - hroš jamu cana, jak i ŭsiamu, što vymušana "abaviazkam". Tolki toje, što płyvie z lubovi, sa ščyraha ludzkoha serca - maje realnuju vartašč dla žyccia, bo serca jošč vykaźnikam indyvidualnašči i faktyčnym matoram jaje ŭčynkaŭ. Kali serca maŭčyč - indyvidualnašč nia isnuje abo znachodzicca ŭ stanie letarhičnaha ŭsyplennia.

U krytyčnyja dni, jakija pieražyvajem siańnia razam z našaj Alma Mater, źmieńka hetych zaŭvah ab vialikich metach našaha maršu ŭ budučyniu i ab tym, čym my dasiul u jim kiravalisia, a čym pavinny kiravacca, kab nam było lahčej - nie pavinny byč biez karyšci. Chopič užo taho, kali my sabie jasna ŭnajaŭnim i pryznajemsia ščyra, što niama ciažkasciaŭ i pieraškod roŭnych tym, jakija my sami ŭ sabie nosim... Chto jich pieramoža, tamu mora pa kaleni - toj moža biasturbotna švistač na usie niespadziavanki žyččia i jaho siańniašniuju ironiju. Ale hałoŭnaje - nia tracma humaru. Zmahańnie z saboju i z usim kruha nas, jak skazana, uvajšło ŭ našuju naturu - jano nam nie navina.

Gaudeamus igitur...

Cimoch Dubiaha

Беларусы! Складайце ахвяры на дапамаговы фонд сваім студэнтам!

Studenty pišuć...

Pieršaje kachańnie.

"Alte Liebe rostet nicht!"

Pamiataju letni viečar,
Jak u dauniaj kazcy tak,
Płyŭ pa niebie jasny miesiac,
Sierabryłasia rasa.

Pad starym vysokim klonam
Ab rasstańni chtoś piajaŭ
I asipłaju harmoniaj
Z žyćcia niechta rahataŭ.

Pachli sałodka žaśminy, -
Nam bukiet padnosiŭ kust,
Pad strachoj hustych halinaŭ
My siadzieli ŭ sadku.

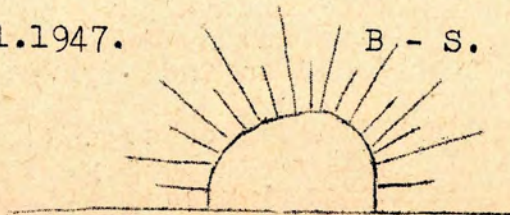
Serca biłaś štoś i mleła,
Biehła ŭ žyłach varam kroŭ.
Jak lublu skazać chacieŭ ja, -
Słoŭ na heta nie znajšoŭ.

Tak ma' być chacieła dola,
Vočy ja tvaje sustreŭ
I na što nia stała słovaŭ, -
Ja ŭ pahladzie zrazumieŭ.

Husty tyn listoŭ zialonych
Tajnic šmat tady paznaŭ...
Ab pary toj uściaž ja mroju,
Choć ciabie sa mnoj niama.

Časta ŭ zmovie z adzinotaj
Vyklikaju vobraz tvoj
I choć siańnia ty daloka, -
Sercam ja žyvu z taboj. -

24.1.1947. B.- S.



x x
x

U tumanie rannim cieni žnikli
I son niačutna adlacieu...
U vaknie razvažna klon biažlisty
Hallom machaje.-"Dobry dzień!"

Zdaroŭ, moj druža horkaj doli,
Sumuješ, baču, tak, jak ja,
Niama ŭ žycci nidzie patoli,
Znač adyjšła na viek viasna.

Užo sercu prystani nią znojdzieš,
Čužy, daloki staŭ ja ŭsim.
U paru žniavieru sum niazhojny
Zmuciŭ spakoj maje dušy.

Zahadka pryšłašci tryvožyč.
Čym abdaryč zachoča Kon?
Niaŭžo mnie zaŭtraje varožyč
Saboj abdziorty ž listu klon?

24.1.1947. S.K.

Monte Cassino.

Hrymiač harmaty, ahoń pyłaje,
Padajuč voiny pakotam.
Łutuje šmierci zmora lichaja,
Šyple čyrvonym šrotam.

Nad jimi nieba siń u lazury,
By vasilkovaje mora,
U jich sercach hrozny ahoń praščuraŭ,
Jich tvar biaz znaku pakory.

U dymie pažaraŭ iduč u ataku
Syny prasłaŭnaj Pahoni.
Łomiač kryžackija čornyja šyki
Jaje stalovyja koni.

U strełaŭ vichury, tut jim zdajecca
Niby hrunvaldava pole,
Niby kniaž Vitaŭt viadzie na niemca,
U boj za Radzimy Volu.

Nad jimi nieba sumnaje, siniaje,
U vasilkovym lazury.
A jichniaj kroŭju pad Monte Cassino
Słuckija tkucca ŭzory.

Iz kryvi hetaj krasuje slava
Kviętkaju krasnaj pivoni.
Jasče raz hrozna švietu zažziała
Slaŭnaja Lutaŭ Pahonia.

Charleroi, 1.1.1947. U.Snop

(Bielaruskaja Praŭda)

Z NAŠAHA ŽYĆCIA

ŠVIATKAVAŇNIE "25 SAKAVIKA Ŭ MIUNCHENIE

U 2 hadziny pa paŭdni, u pravasłaŭnaj carkvie ŭ Miunchenie adbyłosia sviatočnaje bahasłužennie. Słužyŭ šviatar Hr-ič. Prostymi, niekviacistymi słovami u rodnaj movie šviatar napomniŭ studenctvu ab tych niadolach, jakija pieranios bielaruski narod paśla Aktu 25 -ha Sakavika 1918 hodu i da apošnich dzion i zaklikaŭ pamalicca za buducyniu bielaruskaha narodu.

A 4-aj hadzinie, paśla bahasłužennia, adbyłasia ŭračystaja akademija.

Aprača bielaruskaha studenctva prysutničali pradstaŭniki starejšaha bielaruskaha hramadzianstva, a taksama pradstaŭniki ukrajincaŭ, litoŭcaŭ i słavakaŭ.

Akademiju adčyniŭ staršynia BSZ u Miunchenie Kal.R.M. Paśla adčytańnia pryvitalnych telehramaŭ ad Lihi Ukrajinskich Palityčnych Viazniaŭ, Ukrajinskaje Studenckaje Hramady, Ukrajinskaha Studenckaha Tavarystva "Sič", Litoŭskaha Kamitetu ŭ Miunchenie, a taksama ad bielaruskich łahieroŭ u Michelsdorfie, Osterhofenie i Herrenberhu prysutnyja prasłuchali šviatočny referat kal. D.B.

Ad jimia bielaruskaha starejšaha hramadzianstva pramaŭlaŭ sp. inž. T.

Z karotkimi pryvitalnymi pramovami, . . . utrymanymi ŭ duchu pryjaźni, vystupili pradstaŭniki litoŭcaŭ, ukrajincaŭ i słavakaŭ.

Paśla ŭračystaj častki prysutnyja prasłuchali karotkuju kancertnuju častku ŭ vykanańni studenckich siłaŭ. Prahramu vioŭ kal.S.B.

Studencki chor pad kiraŭnictvam kal.L.A. udała prapiajaŭ "Lublu naš kraj", "Ci šviet, ci svitaje", "Pahoniu".

Na uvahu zasłuhoŭvaje duet "Sluckija tkačychi" u vykanańni kal. kal. S.B. i R.R. vykanany z vialikim liryzmam i dobraj muzyčnaj technikaj.

Prahramu dapoŭnili 3 deklamacyji.

Supolnym adspiavańniem bielaruskaha nacyjanalnaha himnu zakončyłasia ŭračystaść.

R.

Biskup Słoskans u Miunchenie

U studzieni i lutym naviedaŭ Niamieččynu Jaho Ekscelencyja biskup Słoskans, jaki mieŭ misyju ad Papy Rymskaha abznajomicca sa stanam zabiaśpiečańnia duchovych patrebaŭ biełarusaŭ-katalikoŭ, znajchodziačychsia ŭ lahieroch dla D.P. u Niamieččynie. Jaho Ekscelencyja naviedaŭ rad biełaruskich lahieroŭ.

Jak u pačatku padarožža, tak i na zvarotnym šlachu Biskup prajazdžajučy praz Miunchen vykazaŭ žadańnie spatkacca z biełaruskim studenctvam.

U razmovach z pradstaŭnikami BSZ u Miunchenie, Ekscelencyja Biskup Słoskans (łatyš pa nacyjanalnaści) vyjaviŭ vialikaje zrazumieńnie tych ciažkaściaŭ, z jakimi borajecca biełaruskaja emihracyja naahuł i našaje studenctva u pryvatnaści u Niamieččynie i u prostych słovach padtrymki zaachvociŭ da nacyjanalnaha zhurtavańnia i zachavańnia svaje nacyjanalnaje apryčonaści ŭ adryvie ad rodnaha kraju.

M.

LITOŬSKAJE ŚVIATA NIEZALEŽNAŚCI adbyłosia ŭ Miunchenie 16 -ha lutaha sioleta. U 11 hadz. Jaho Ekscelencyja biskup V.Padolski adpraviŭ nabaženstva ŭ śviatyni śv.Sylvestra ŭ Švabinhu, pry vulicy Heimhauserstr. Paśla uračystaha malebienu była naładžana akademija i kancert u sali teatru pry vul. Okkam 20. Referat ab značeńni śviata pračytaŭ sp. A.Kamvajtis. U mastackaj čaścy byli pryhoža vykananyja kolki solovych numaroŭ śpievu i na skrypcy, a tak-ža kolki narodnych litoŭskich pieśniaŭ u vykanańni choru. Burnymi vopleskami spatkała pierapoŭnienaja sala pryvitalnyja telehramy i z..yja pryvitańni, jak svajich arhanizacyjaŭ i pradstaŭnikoŭ, tak i roznych nacyjanalnaściaŭ, u tym liku i biełaruskaha pradstaŭnika, jaki zakončyŭ svaju pramovu kličami na litoŭskaj movie, što asabliva ŭzrušyła ŭsich prysutnych litoŭcaŭ.

Akademija była zakončana pryniaćciem adpaviednaj rezalucyji i nacyjanalnym himnam.

N.Č.

NAŠAJA POŠTA

Studentu frajburskaha ŭniversytetu.

Viersy Vašyja atrymali, dziakujem za navahodnija pryvitańni. Viers "Z Novym Hodam!" źmiaścić nia možam z pryčyny, što ŭ suviazi z časovym pierapynkam u vypusku našaha časapisu jon staŭsia nieaktualnym; Viers "Uspamin Bačkaŭščyny" słaby. Starajciesia lepiej apracoŭvač svaje viersy.

DA NAŠYCH ČYTAČOŬ.

Na pieršaj staronсy našaha časopisu žmieščan značok "Nacyjanalny Dar".Adnačasna cana hetaha numaru pawyšana z 3M. na 5M.

Čytačy! Kuplajučy hety numar"Kryvickaha švietača" vy adnačasna składajecie achviaru na biełaruskuju nacyjanalnuju pracu za miažoj.

Hetyja 2.M.z koznaha numaru buduč pieraličany na rachunak Biełaruskaha Centralnaha Kamitetu,jak yašaja maleńkaja dapamoha svajoj arhanizacyi.

BIEŁARUSY! Nam nichto nie dapamoža,kali my samy sabie pamahač nia budziem.

Redakcyja.

---9999---

Žmiest numaru.

----§§§§§§-----